№ 125. Piątek 3. Czerwca 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Do l. 7622.) **Obwieszczenie**

względem wydawania nowych arkuszy kuponowych do obligacyi indemnizacyjnych Królestw węgierskiego (wraz z byłem województwem serbskiem i Banatem temeswarskim) horwackiego i słoweńskiego.

W dniu 1. listopada 1864 roku wypłacalny będzie ostatni kupon obligacyi indemnizacyjnych Królestw węgierskiego (wraz z byłem Województwem serbskiem i Banatem temeswarskiem) horwackiego i słoweńskiego, i obligacye te w nowe arkusze kuponowe zaopatrzyć wypada.

Względem wydania nowych tych arkuszy kuponowych, podają się do powszechnej wiadomości następujące przepisy, przez królewsko węgierską łącznie z królewsko dalmacko-horwacko-słoweńską kancelaryę nadworną wydane: a mianowicie:

1. Wydawanie nowych arkuszy kuponowych do obligacyi indemnizacyjnych wyżej wymienionych rozpocznie się w dn. 2. listopada 1864 r.

2. Arkusze kuponowe do obligacyi indemnizacyjnych węgierskich (wraz z serbsko-banackiemi) mogą być podniesione nie tylko w kasie funduszu indemnizacyjnego w Budzie, arkusze zaś kuponowe do obligacyi indemnizacyjnych horwacko - słoweńskich mogą być podniesione nie tylko w kasie funduszu indemnizacyjnego w Zagrzebiu, lecz i w Wiedniu w c. k. kasie depozytów państwa, w innych zaś Królestwach i krajach koronnych w kasach funduszów indemnizacyjnych, tudzież w Węgrzech w c. k. głównej kasie krajowej w Temeswarze. w c. k. kasach filialnych krajowych w Pressburgu. Oedenburgu i Koszycach, i w c. k. kasie zbiorowej w wielkim Waradynie.

3. Strona zgłaszająca się, począwszy od dn. 2. listopada względem podniesienia arkuszów kuponowych do obligacyi indemnizacyjnych *węgierskich* (wraz z serbsko - banackiemi) do kasy funduszu indemnizacyjnego *w Budzie*, a do obligacyi *horwacko-słoweńskich* w kasie funduszu indemnizacyjnego *w Zagrzebiu*, winna jest okazać oryginalne obligacye. jeżeli zaś takowe zgadzają się z treścią ksiąg likwidacyjnych i co do nadania kuponów żadna nie zachodzi przeszkoda, natenczas kasa wyda kupony takowe za kwitem niestemplowanym i wydanie na obligacyach zanotuje. Kwity na kupony do obligacyi węgierskich (wraz z serbsko-banackiemi) wystawione być muszą oddzielnie do każdego byłego okręgu rządowego.

4. Jeżeli zaś strona począwszy od dnia 2. listopada 1864 r. życzy sobie podnieść kupony w której bądź kasie funduszu indemnizacyjnego, w takim razie winna złożyć obligacye indemnizacyjne w oryginale wraz z konsygnacyą *in triplo* spisaną, według formularza tu dodanego. w tej kasie indemnizacyjnej, w której arkusze kuponowe podnieść zamierza. — Kasa ta porówna obligacye z konsygnacyą, i stronie takowe zwróci, jeżeli się okażą zgodne z konsygnacyą, następnie uda się o przysłanie kuponów do kasy właściwej, i po ich nadejściu takowe stronie wyda, za powtórnem okazaniem oryginalnych obligacyi i za kwitem bez stempla, z osobna co do każdego okręgu rządowego wystawić się mającym, tudzież za zwrotem należytości za przesłanie kuponów przypadającej.

5. Jeżeli strona życzy sobie podnieść arkusze kuponowe w c. k. kasie depozytów państwa w Wiedniu (przy ulicy Singerstrasse w gmachu bankowym) w takim razie może się zgłosić do tejże kasy już w przeciągu czasu od dnia 1. czerwca po koniec sierpnia 1864 r. przy okazaniu oryginalnych obligacyi i złożeniu konsygnacyi, według dodanego formularza *na jedną rękę* spisanej.

Zgłoszenie się w powyższym przeciągu czasu uwalnia stronę od zapłaty należytości za przesłanie, ad 4) wspomnianej, i z dniem 2. listopada 1864 rozpocznie się wydawanie kuponów stronom, które się w tymże przeciągu czasu zgłosiły. za powtórnem okazaniem oryginalnych obligacyi, i za złożeniem kwitu bez stempla z osobna co do każdego okręgu rządowego wystawić się mającego.

Jeżeli zaś zgłoszenie się nie nastąpi w trzech miesięcach powyżej wymienionych, w takim razie począwszy od dnia 2. listopada 1864 r. postąpić sobie wypada według przepisów ustępu 4.

6. Jeżeli strona życzy sobie podnieść arkusze kuponowe do obligacyi węgierskich (wraz z serbsko-banackiemi) w c. k. kasie głównej krajowej w Temeswarze w c. k. kasach filialnych krajowych w Pressburgu, w Oedenburgu i Koszycach, lub w c. k. kasie zbiorowej w Wielkim Waradynie, w takim razie winna zgłosić się począwszy od dn. 1. czerwca 1864 r. do tej kasy, w której kupony podnieść pragnie, przyczem okazać ma oryginalne obligacye indemnizacyjne, i złoży konsygnacyę według dołączonego formularza spisanej.

Jeżeli zgłoszenie się nastąpi *do dnia ostatniego września 1864 r.*, w takim razie konsygnacye *na jedną rękę*, jeżeli zaś po terminie powyższym, *na trzy ręce* spisana być winna.

Przy odbiorze arkuszów kuponowych. poczynającym się w dn. 2. listopada 1864 r., obligacye oryginalne powtórnie okazane być winny i wystawiony być ma na kwit niestemplowany na każdy okręg rządowy z osobna spisany.

Strony życzące sobie podnieść kupony do obligacyi indemnizacyjnych *horwacko-słoweńskich* za pośrednictwem c. k. kas wyżej wymienionych, postąpić sobie mają według przepisów ustępu 4.

7. Co do obligacyi indemnizacyjnych zastawionych w banku narodowym w Wiedniu lub jego filiach, bank narodowy i filie jego wystarają się o arkusze kuponowe, jeżeli strony o to prosić będą.

8. Co zaś dotycze podniesienia nowych kuponów do obligacyi indemnizacyjnych znajdujących się w komisyach sierót lub w urzędach sierocych, albo w depozycie sądowym, urzędy obligacye przechowujące winny się zgłosić do kas właściwych, przy złożeniu obligacyi, w tym przypadku, jeżeli kupony w terminie spłaty zwykle same realizują; co zaś dotycze tych obligacyi, od których kupony w terminach spłaty stronom wydawane bywają, rządzcy majątków, których to dotycze, wystarać się mają o wydanie im obligacyi na pewien czas, gwoli zgłoszenia się o kupony i podniesienia takowych.

9. Blankiety do konsygnacyi wydawane będą bezpłatnie przez kasy w ustępie 2. wymienione.

Wiedeń, 6. maja 1864 r.

Z królewsko węgierskiej nadwornej kancelaryi i z królewskiej nadwornej kancelaryi dla Dalmacyi. Horwacyi i Słowenii.

Uwagi. 1. Obligacye *każdego z osobna funduszu indemnizacyjnego* i *każdego okręgu rządowego* osobno spisane być mają.

2. Obligacye mają być spisane według kategoryi kapitału w porządku liczbowym.

3. Rubryka uwag wolna być powinna od wszelkiego zapisania.

4. W końcu zamieszczona ma być ilość sztuk obligacyi i ogólna suma kapitału. Konsygnacye podpisane być winny przez składającego je z dodaniem miejsca zamieszkania.

Konsygnacya Nr.

następujących obligacyj funduszu indemnizacyjnego w . . . . . byłego okręgu rządowego w . . . . . dla których pragnie się podnieść nowe arkusze kuponowe przez c. k. kasę w . . . . .

Ilość sztuk	Kategorya kapitału złr.	Numer	Intestacya	Uwagi
	10.000	318	Artur Mezey	
	„	745	Stefan Sambo	
	„	1024	Karol Bauer	
15	„	4017 — 4028	Maria Döry, wdowa	
1	5000	823	Władysław hr. Almasy	
	1000	6139	„	
	„	6216	Jan Schück	
	„	7001	„	
	„	7089	„	
5	„	10.556	„	
1	500	120	„	
	100	534	„	
	„	912	„	
3	„	11.611	Andrzej Nagy	
	50	29	„	
2	„	340	Jan Schück	

27 sztuk w sumie ogólnej 160.900 złr.

Jan Wolf.
(miejsce zamieszkania).

Część nieurzędowa.

Lwów, *3. czerwca.*

Dnia wczorajszego — jak zapowiadał Monitor paryzki — miało odbyć się znowu posiedzenie konferencyi *londyńskiej* i głównym przedmiotem obrad było zapewne przedłużenie zawieszenia broni. Rezultat ostatniego posiedzenia konferencyi osłania zawsze jeszcze jakaś mgła tajemnicza. W samym Londynie — jak donoszą Gazecie Kolońskiej — obiegały o tem najrozmaitsze pogłoski; mówiono nawet o możliwości rozwiązania konferencyi, gdy tymczasem z drugiej strony utrzymują, że pełnomocnicy mocarstw neu-

tralnych starali się wszelkiemi siłami wpływać na pełnomocników duńskich, którzy też istotnie mieli się zachwiać w końcu.

Wczorajszy *Monitor* paryzki z 31. z. m. zawiera następującą ciekawą notę: „Niemieckie dzienniki Saksonii i Turyngii cieszą się podróżą pana Beusta do Paryża, i w przyjęciu, jakiego doznał ten dyplomata w Tuilleryach, upatrują nowy wyraz życzliwości, jaką żywi Cesarz Napoleon dla Niemiec. Tak więc znachodzą po tamtej stronie Renu coraz większe uznanie liberalne zasady, których obrońcą jest rząd francuski.“ — Ten sam dziennik urzędowy oznajmia wydanie niemieckiej broszury w Lipsku, która dowodzi, że linia Glücksburgska ma niemniejsze prawa do sukcesyi w księstwach niż linia Augustenburgska.

Jak donosi *London Gazette* z 1go b. m., oznajmiła Dania, że rozpocznie na nowo blokadę, jeżli konferencya po dzień 12go b. m. nie przywiedzie do skutku preliminarnej ugody.

Na posiedzeniu *belgijskiej* izby deputowanych z 31go z. m. oświadczył minister Roggier, że ministerstwo zatrzymuje swój program z pewną nadzieją, że znajdzie lojalną pomoc u Króla, program katolików bowiem jest niepodobnym do wykonania. Pan Dechamps zaś bronił programu katolickiego.

Listy z Rzymu donoszą, że na przedstawienie posła rosyjskiego co do ostatniej alokucyi Papieża, odpowiedział kardynał Antonelli pismem, które prostuje mylne podania dzienników i potwierdza dawniejsze oświadczenia kardynała. Pismo to jednak nie zostało jeszcze ogłoszone.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 1go czerwca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jak się dowiaduje *Presse*, ma Jej Mość *Cesarzowa* odjechać dnia 15. lub 16. b. m. w towarzystwie *Najjaśn. Pana* do Kissingen, zaś dzieci cesarskie przeniosą się w dniu odjazdu najdostojniejszych rodziców do Reichenau. — Jego Mość Cesarz *Ferdynand* był 24go z. m. w przejeździe do Ploszkowic w Litomierzycach, gdzie Go przyjmowało całe duchowieństwo z biskupem na czele, a oraz wszystkie c. k. i miejskie władze i gremium nauczycielskie. — Jej Mość Cesarzowa *Marya Anna* przybyła 30. z. m. do Gracu, gdzie Ją przyjmował w dworcu kolei Arcyksiążę *Henryk*.

Do *Allg. Augsb. Ztg.* piszą z Karlsbadu: Przybycie *Króla pruskiego* do Karlsbadu naznaczone jest teraz stanowczo na dzień 12. czerwca, i najęto już od tego dnia pomieszkanie dla niego. Prezydent ministrów p. *Bismark* będzie towarzyszyć Królowi. Fml. baron *Gablenz* ma na kilka dni przyjechać do Wiednia. — Jego Excelencya minister policyi baron *Mecsery* odjechał wczoraj do Marienbadu za urlopem na ośm tygodni. — Były minister wojny hr. *Degenfeld* przybył przedwczoraj znowu do Wiednia. — Były węgierski kanclerz hr. *Forgach* odjechał do wód w Gastein. — Jak donosi *Memorial diplomatique*, ma teraźniejszy nuncyusz papiezki w Bruxeli Monsign. Leduchowski udać się w jesieni w tym samym charakterze do Mexyku. Podług tego samego dziennika ma książę *Grammont* udać się temi dniami do Karsbadu i zawiadywać ztamtąd ambasadą francuzką w Wiedniu; poźniej zaś pojedzie książę do Francyi, ażeby prezydować w radzie jeneralnej swojego departamentu.

(Rozporządzenie Namiestnictwa czeskiego.) Ze względu na to, że Morawia jest już zupełnie wolną od zarazy bydła, że zaraza ta gaśnie już w Niższej Austryi, i że przeto nie potrzeba się już obawiać wniesienia zarazy do Czech, zniosło c. k. Namiestnictwo w Pradze dotychczasowe ograniczenia obrotu co do bydła i produktów bydlęcych z tym warunkiem, ażeby przewodnicy transportów wykazywali się świadectwami pochodzenia bydła z Morawii lub N. Austryi, a zarazem wychodzą w takim razie z mocy obowiązującej także postanowienia co do stacyi zabierania i wysadzania bydła.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 30. maja. *(Postępy organizacyi gmin. — Doniesienia od granicy polskiej. — Wiadomości policyjne.)* *Dzien. pow.* pisze: Nowo otrzymane doniesienia stwierdzają, że w guberniach Warszawskiej, Płockiej, Lubelskiej i Radomskiej, organizacya nowych gminnych zarządów, szybkim krokiem posuwa się naprzód.

Usposobienie umysłów ludności wiejskiej w Królestwie, wszędzie jest bardzo zadawalniające, a jawna jej przychylność do rządu, przekonywająco dowodzi, jak wiele przedsięwzięta reforma w społecznym i ekonomicznym jej bycie, przyczyni się do zupełnego przecięcia buntu i zaburzeń w kraju. Przyjmując stanowczo stronę prawej władzy, i słuchając z zupełną ufnością rozkazów i rad naczelników wojennych, włościanie już nie ukrywają swej niechęci do obywateli i czasem posuwają swe roszczenia po za granicę nadanych im praw i ulg. W powiecie Lubelskim, gdzie włościanie z zapałem witają zastosowanie nowych przepisów prawa, odszukują oni i wskazują utajone składy broni, a straż ich chwyta włóczęgów i buntowników i oddaje ich w ręce władzy wojskowej. W miasteczku Brześciu Kujawskim, w powiecie Włocławskim w dniu wyborów ulice były iluminowane. W powiecie Gostyńskim, wybory zwykle kończyły się głośnemi życzeniami wszystkiego dobrego monarsze i prawie we wszystkich gminach, włościanie starają się o jak najprędsze otwarcie szkół wiejskich, „aby dzieci mogły czytać uszczęśliwiające ich ukazy“. W Lipnowskim powiecie, gdzie mieszka wielu niemców, nie rozumiejących ani polskiego ani ruskiego języka, koloniści niejednokrotnie prosili naczelników wojennych o danie im możności, czytania nowych przepisów prawa, w języku niemieckim; życzenie ich zostało spełnione.

Pod kierunkiem naczelników wojennych, włościanie wszędzie ciągle wybierają wójtów ze swego stanu, i tylko w bardzo rzadkich wypadkach dopuszczają wyjątki z tego ogólnego prawidła na korzyść obywateli lub dawniejszych wójtów. Większość nowo wybranych urzędników, jest niepiśmienna, czego nanieszczęście, teraz uniknąć nie można, przy tak nizkim stopniu, na jakim znajduje się ukształcenie ludności wiejskiej. W niektórych miejscowościach, piśmienność pomiędzy włościanami jest taką rzadkością, że według doniesienia Kieleckiego naczelnika wojennego, w niektórych gminach liczących po tysiąc głów, ani jeden włościanin nie umie czytać. Na szczęście włościanie doskonale rozumieją szkodliwe następstwa swej zupełnej ciemnoty i gorliwie starają się o jak najspieszniejsze otwarcie szkół wiejskich.

We wszystkich gminach powiatów Lipnowskiego, Sandomirskiego i Gostyńskiego, wójci wybrani są z włościan, znanych jako ludzi zaufanych. Na korzyść obywateli wypadły wybory w dwóch gminach powiatu Olkuskiego, Wilkowie i Pilicy; w pierwszej z nich został wójtem p. Kmit, a w drugiej p. Moes. W dwóch miejscach powiatu Łukowskiego wójtami pozostali dawniejsi, znani jako ludzie zaufani, urzędnicy koronni. W dwóch innych gminach, tegoż powiatu, naczelnik wojenny unieważnił wybory, dla tego, że wójtami zostali naznaczeni według uchwały zebrania, włościanie niemoralnego prowadzenia się.

W ogóle włościanie, według doniesień naczelników wojennych, chętnie przystępują do samorządu i zadowoleni są z nadanego im prawa sądzenia spraw w własnym sądzie.

Według wiadomości z niektórych powiatów, wyszukanie pisarzy, połączone jest z wielkiemi trudnościami. Kielecki naczelnik wojenny, pomiędzy innemi drstrzegł, że źle myślący ludzie, starają się odmawiać pragnących tego, od przyjęcia obowiązków pisarzy gminnych.

Ostsee Ztg. donosi od granicy polskiej pod dniem 26. maja. W pasie granicznym Prus wschodnich, w tak zwanych Mazurach pruskich, około 200 powstańców z Polski i Litwy miało kwatery zimowe. Zgromadzili się oni 17go z. m. w okręgu Scytneńskim w lesie niedaleko od wsi Mingfach, gdzie mieli broń, którą zakopali przed zimą, i następnego dnia przeszli do Polski całkiem uzbrojeni i uekwipowani. We wsi powyższej, położonej o 2 mile od granicy, włościanie zatrzymali należące do tych powstańców 3 wozy z żywnością i bagażami, lecz takowe zuzüglerzy odebrali, i w ten sposób powiodło się im w nocy na 19. kwietnia przejść granicę. Na terytoryum Polski podzielili się oni na 3 bandy, z których każda wynosiła około 69 ludzi. Dowództwo objęli Miecz. Nowina (pseudonim, właściwie Kaziorodzki) i niejaki B. Małe te bandy bawiły około dwóch tygodni w powiatach Łomżyńskim i Ostrołekskim, lecz spostrzegłszy się, że wojska rosyjskie ściągają posiłki, powstańcy połączyli się na początku maja, i będąc ścigani przez oddział rosyjski złożony z 4 rot piechoty i 1 sotni kozaków, cofnęli się do granicy pruskiej, gdzie stanęli obozem w okolicach Kolna. Tu ścigający ich oddział rosyjski otoczył 6. maja i atakował. Wszczęła się zawzięta walka. Stojące na czele bandy Miecza i Nowiny zostały po dwugodzinnej utarczce rozprószone, i ratowały się ucieczką do granicy pruskiej. Rosyanie ścigali ich i znieśli prawie wszystkich. Kilku tylko zdołało uciec do Prus. W liczbie poległych znajdował się także Nowina, który rażony był strzałem w tył głowy. Banda dowodzona przez B., która stała z tyłu, została także rozprószona, i w ucieczce po większej części zniesiona. Zaledwie 30 powstańców zdołało ujść szczęśliwie na terytoryum pruskie, reszta bądź poległa, bądź rany odniosła, bądź też dostała się do niewoli.

W *Dzien. pow.* czytamy: W rozkazie dziennym do Warszawskiej policyi wykonawczej z dnia 16. (28.) maja, zamieszczona jest wiadomość o skaraniu byłego naczelnika części pogranicznej straży, obecnie na służbie w policyi zostającego porucznika Domożyrowa, na trzy dni aresztu w odwachu, za wykryte przez jenerał-majora Lebiediewa w oddziale Olkusko-Miechowskim, samowolne i nieprawe postępowanie dla ukrycia prawdy i zamiar rzucenia podejrzenia na włościanina Daneckiego, o chęć dokonania zabójstwa. Polecone zostało aby we wszystkich kancelaryach cyrkułowych godziny do pracy biurowej były przeznaczone od godziny 8ej rano do 3ej po południu i aby odtąd starsi oficerowie w cyrkułach zajmowali się rozsądzaniem wszelkich skarg osób prywatnych. W tymże rozkazie czytamy: „Doszło do mojej wiadomości, że osoby prywatne nie dosyć grzecznie traktowane są, nie tylko przez niższych stopni policyi ale nawet i przez urzędników wyższe zajmujących stanowisko, a ponieważ nieprzyzwoitość i niegrzeczność nigdzie, a tymbardziej w policyi, cierpianą być nie może, przeto, uprzedzam cały skład policyi, że jeżeli ktokolwiek dostrzeżonym zostanie, iż nie dosyć przyzwoicie obchodzi się z interesantami, to dla przykładu wszystkich do surowej odpowiedzialności pociągniętym będzie.“

Rosya.

Petersburg, 25. maja. *(Upadek powstania w Polsce. — Hr. Berg.)* Że rząd uważa powstanie w Polsce za skończone, to

widać z najświeższego cesarskiego rozkazu do armii, w którem wyraził jenerałom, oficerom i żołnierzom podziękowanie za „zupełne przytłumienie powstania“, i tak jest rzeczywiście, jakkolwiek emigracya polsko-niemiecka w pewnem mieście niemieckiem knuje ciągle nowe plany. Wiadomo tu bardzo dobrze, że ci panowie sami nie mają ani nadziei ani pieniędzy, że między stronnictwem arystokratycznem a demokratycznem wybuchła otwarta wojna, że większa część członków dotychczasowego warszawskiego tajnego rządu narodowego znajduje się w mieście rzeczonem, chociaż nie są zameldowani w policyi, że już nie odważają się powierzać mężczyznom swoje ustne i pisemne wiadomości, lecz używają do tego kobiet, nawet wyższych stanów, że oczekiwane są z Paryża rozkazy księcia S. do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich, które jednak bez znacznych sum pieniężnych z trudnością mogłyby być spełnione, słowem mają tu o całej agitacyi o wiele lepsze wiadomości jak się tym panom wydaje, i właśnie dla tego powstanie w Polsce jest uważane jako skończone.

W ostatnich czasach rozszerzyły się tu pogłoski o nieporozumieniach między hr. Bergiem a tajnym radzcą Miliutynem prezesem komisyi, która zajmuje się przeprowadzeniem dekretu względem uwłaszczenia włościan polskich. Te nieporozumienia miały pochodzić z postępowania komisyi, ponieważ członkowie tejże na podstawie polecenia cesarskiego uważali się za samodzielnych i niezawisłych od namiestnika hr. Berga, szczególniej co się tycze polskiego towarzystwa kredytowego, w którem upatrywali te same tendencye, co w dawnem towarzystwie agronomicznem. Owszem ze względu na środki, których namiestnik użył przeciw temu towarzystwu, a raczej, obronie tegoż wrzucono na niego oszczerstwo, że hr. Berg, posiadając w Polsce wielkie dobra nie przystaje bezwarunkowo na emancypacyę włościan według zamiarów Cesarza. W tem wszystkiem może jest nieco prawdy, ale powody, i wnioski są całkiem bezzasadne, i prawdopodobnie rozszerzane w najgorszym zamiarze. Bądź co bądź świeży dowód łaski cesarskiej dla jenerała Berga dowodzi, że dzienniki mianowicie francuzkie, piszące za natchnieniem z Polski, nadaremno usiłują osłabić zaufanie jakie posiada hr. Berg.

(Deputacya włościan polskich.) Ruski Inwalid pisze: We wtorek dnia 12go maja (v. s.), deputaci włościan polskich opuścili Petersburg, udając się z powrotem do domu.

W niedzielę 10. t. m. dany był dla nich obiad, w Carskiem Siole w ujeżdżalni. Przed obiadem włościanie zwiedzili kościół katolicki w Carskiem Siole, wysłuchali tam mszy, poczem celebrujący kapłan miał kazanie, przepełnione gorącemi uczuciami wdzięczności, za łaski jakiemi cesarz obdarzał włościan, kazanie które do łez rozczuliło wszystkich obecnych. O godzinie drugiej podany był dla deputatów obiad, który Jego cesarska Mość raczył zaszczycić swą obecnością.

Uczta była urządzona w ten sam sposób jak dumy St. Petersburgskiej, z tą różnicą, że sołtysi ruscy byli włościanami z dóbr koronnych. Podczas obiadu Najjaśniejszy Pan wzniósł toast za nigdy nierozerwane połączenie Rosyi z Polską. Następnie jeden z włościan polskich wzniósł w języku ruskim, toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana, w następujących wyrazach: „Za zdrowie Monarchy naszego oswobodziciela.“

Sołtysi z dóbr koronnych wznieśli toast na cześć Najjaśniejszej Pani, jeden z deputatów starowierców, na cześć Jego cesarskiej Wysokości cesarzewicza następcy Tronu i całej dostojnej rodziny cesarskiej. Potem nastąpił szereg toastów: Rosyanie pili za zdrowie Polaków, Polacy za zdrowie Rosyan. W chwili wstawania od stołu, jeden z deputatów starowierców, zwracając się do swych towarzyszy, miał następującą przemowę:

„Polacy, od tej chwili moi bracia! W imieniu was wszystkich „deputaci, wyraziłem wdzięczność naszemu Najdostojniejszemu Ce„sarzowi! Widzicie jakiemi nas zaszczycił łaskami: Uwolnił nas ze „służebnictwa, nadał nam prawo wybierania z naszego łona, na„szych wójtów, ławników, sołtysów i sędziów. Dał nam grunta na „zupełną własność. Zbliżył nas do swej osoby i pozwolił nam „zabrać znajomość z obecnymi tu sołtysami ruskiemi. Jestem prze„konany o waszych uczuciach, i chociaż nie jesteśmy w stanie wy„razić ich w naszym prostym języku, uczucia te nie przestaną bła„gać Boga, aby użyczył długie życie naszemu najłaskawszemu „Monarsze.“

„Od dziś żyjmy w przyjacielskiem zjednoczeniu, jako bracia „z jednej krwi, pomimo różnicy wyznania, którego Najjaśniejszy Pan „nikomu nie zabrania swobodnie się trzymać; pozostańmy na za„wsze wiernymi poddanymi, zasyłając modły dziękczynne Jezusowi „Chrystusowi Nazareńskiemu i Przenajświętszej Matce Boskiej Czę„stochowskiej, za prawa nadane nam przez Monarchę: przejęci uczu„ciami miłości i pokoju, upadnijmy do stóp Tronu, błagając o prze„baczenie za nasze winy. Hura!“

Po obiedzie dozwolone zostało włościanom zwiedzić pałac, ogród i park zoologiczny, a tegoż wieczora powróciwszy do Petersburga, włościanie byli obecni na przedstawieniu w wielkim teatrze.

Nie ulega wątpliwości, że krótki pobyt w naszej stolicy włościan deputatów z Królestwa Polskiego, sprawi na nich równie zbawienne wrażenie, jak wywiezione przez poprzednią deputacyę i że posłuży do utrwalenia szczerze przyjacielskich stosunków, pomiędzy ludem ruskim a ludem prawdziwie polskim.

Kronika.

(Pożary.) Dnia 21. z. m. z rana powstał pożar z niewiadomej przyczyny w Horożanie wielkiej w obwodzie samborskim, w szopie tamtejszego włościanina Wasyla B. i zniszczył trzy domy mieszkalne, i siedm budynków gospodarskich z małym zasobem zboża i sprzętami rolniczemi. Szkodę obliczono na 600 złr. w. a.

Dnia 16. z. m. pogorzał w Rzyczkach w obwodzie żółkiewskim, tamtejszy włościanin Andruch B. straciwszy w płomieniach dom, wszystkie budynki gospodarskie i cały zasób zboża. Ogień miał być podłożony, ale sprawcy nie wyśledzono jeszcze.

W nocy z 20. na 21. z. m. powstał ogień, jak się zdaje również przez podpalenie w szopie gospodarza Jurka M. w Lubaczowie w obwodzie żółkiewskim, i zniszczył prócz tej szopy także budynki mieszkalne i gospodarskie z wszystkiemi sprzętami domowemi i rolniczemi, odzieżą i zasobem zboża siedmiu gospodarzy tamtejszych. Szkoda ma wynosić 5040 złr. w. a. Podejrzenie tej zbrodni pada na miejscowego włościanina, który zostając dłuższy czas w sporze z Jurkiem M. odgrażał się w karczmie, że się zemści na nim.

Nakoniec zapaliła się 18. z. m. przez nieostrożność chałupa włościanina Michała K. w Załużu w obwodzie żółkiewskim, i zgorzały dwa domy mieszkalne i 8 budynków gospodarskich z znajdującym się w nich zasobem zboża i drzewa.

(Przypadkowe utonięcie.) Dnia 19. b. m. zginęło przypadkową śmiercią w Sielcach w obwodzie żółkiewskim dwóch ludzi, żandarm Tomasz Mika i szeregowiec z pułku piechoty hr. Hartman Jaśko Krawiec wysłani na patrol z Wielkich Mostów. Przeprawiając się czółnem przez rzekę Ratte wywrócili się i utonęli.

(Umyślne przeszkody na kolei.) Donoszą nam z Krakowa pod d. 30. z. m., że od 2 dni ktoś w nocy podkłada drzewo na kolei żelaznej między Czarną a Tarnowem, widocznie dla tego aby narazić pociąg osobowy na wyskoczenie z szyn. Szczęściem dwa razy już zdarzyło się, że przed pociągiem osobowym jechał towarowy, który sam usunął przeszkodę nie doznawszy żadnego niebezpiecznego wypadku. Administracya kolei w porozumieniu z władzami politycznemi zarządziła odpowiednie środki, i z tego względu nie ma już najmniejszej obawy w przejeździe na przestrzeni rzeczonej.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Sanok, 23. maja. W I. połowie b. m. były w obwodzie tutejszym następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Sanok		Krosno		Dobromil		Dukla		Lisko		Rymanów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	2	60	3	46	2	82	3	.	2	80	3	.
„ żyta	1	80	2	17	1	69	2	10	2	.	2	10
„ jęczmienia	1	40	1	96	1	53	1	80	1	50	1	90
„ owsa	1	28	1	66	1	51	1	78	1	20	1	80
„ hreczki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy	.	.	.			.	.	.	.		.	.
„ ziemniaków	.	48	.	60	.	84	.	54	.	50		50
Cetnar siana	1	40	2	30	1	65	3	20	1	30	2	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	20	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	70	6	30	5	24	6	.	4	50	7	.
„ „ miękkiego	3	.	4	73	4	10	3	20	2	10	5	.
Funt mięsa wołowego	.	14	.	14	.	12	.	11	.	12	.	12
Mas okowity	.	64		80	.	80	.	55	.	50	.	60

Brody, 31. maja. *(Handel z Rosyą.)* Nasz międzynarodowy handel z Rosyą stał się więcej ożywionym, odkąd zaczęto znosić utrudnienia na granicy. Zboże, mąka, woły, mięso, konie, świnie, skóry, futra, kosy, ordynarne sukna, nawet ryby i drób, wszystko to było wyłączone z handlu granicznego, łatwo więc wyobrazić sobie, jak wielką stagnacyę wywołało to w handlu. Nie tylko artykuły handlowe nie przepuszczane do kraju, ale i te, które wolno było sprowadzać i wywozić, ucierpiały wiele przez te środki polityczne, ponieważ oddziaływanie tychże i powstający ztąd brak kredytu wywierały na handel wpływ wielce szkodliwy. Ogłoszenie stanu oblężenia w Galicyi, w którem Rosya ujrzała gwarancyę przeciw powrotowi wypadków, przywróciło ożywienie w handlu. Najprzód dozwolono przewozić futra, potem mąkę, zboże i woły, których wywóz, tudzież kosy, których przywóz wyjątkowo dozwolono tylko za osobnem pozwoleniem jenerał-gubernatora kijowskiego. Nie wolno jeszcze wywozić kos (oprócz za pozwoleniem wyjątkowem), koni, świń i skór. Musimy tu dodać, że ułatwienia w ruchu handlowym zawdzięczamy usiłowaniom tutejszej izby handlowej, tudzież gorliwej interwencyi ces. ros. konzula w Brodach p. Eberhardt. Tenże otrzymał od swego rządu order św. Stanisława 2giej klasy.

Ostatnia poczta.

Berna, 1. czerwca. Rząd krainy Bazylei ustanowił wydział bezpieczeństwa i rozdał broń podległym sobie gminom. Krok ten wywołał w kantonie wielkie wzburzenie i rada federacyjna wysłała tam swojego wiceprezydenta Schenka jako nadzwyczajnego komisarza.

Sztokholm, 28. maja. Król wyjechał dziś do Norwegii. Pod niebytność jego będzie załatwiać sprawy państwa tymczasowy rząd, który składa się z ministra sprawiedliwości barona Geer (prezesa) i z radzców stanu Gripenstedta, Molmstina i Reutersкjölda. Powszechnie sądzą, że nieobecność Króla potrwa dłuższy czas, co zdaje się też potwierdzać osobna rezolucya Króla, która powiada, że hrabiowie Manderström i Plater, tudzież radzcy stanu Bredberg i Thulstrup mają być w pogotowiu, „ażeby na wezwanie przybyć do Norwegii i utworzyć oddział rady stanu, który podług ustawy zasadniczej powinien być obecnym przy załatwianiu spraw rządowych.“ — Szwedzko-norwegska eskadra na morzu niemieckiem została podzielona na trzy dywizye. Obie pierwsze dywizye obejmują okręta liniowe, fregaty i korwety, trzecia zaś składa się ze statków kanonierskich.

Nowy Jork, 18. maja. Jenerał Grant otrzymał posiłki i ruszył naprzód. — Rząd oświadczył, że utrzyma armii w dotychczasowej sile jej, dopokąd powstanie nie będzie przytłumione. Konskrypcya rozpoczyna się z dniem 1. lipca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.78	+ 14.6	73.3	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.11	+ 20.5	49.3	połud.-zach. „	„
10.god.wiecz.	323.61	+ 1[illegible].7	69.9	„ „	pogoda

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. czerwca.

Hotel George: PP. Hr. Dzieduszycki Zyg., z Medwedowic. — Br. Kapry Mikołaj, z Negostyna. — Morawski Konst, z Poborzec. — Łodyński Hieronim, z Milatyna.

Hotel europejski: Poten Fr., z Łahodowa. — Wybranowski Alex., z Juszkowic. — Rozwadowski Stan., z Kurowiec. — Horodyski W., z Cygan.

Hotel Langa: Falek H., c. k. kap., z Wiednia. — Paliwoda Jan, c. k. porucz., z Brzeżan.

Hotel angielski: Skibniewski Br., z Podola ros. — Ziszkiewicz Ludwik, z Lisek.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. czerwca.

PP.: Dr. Sękowski Alex, do Wojsławia. — Szymanowski Fr., do Bobiatyna. — Rylski Eust., do Ostrowa. — Januszewski Eust, do U[illegible]ini. — Jastrzębski Rud., do Bednarowa. — Dylewski Mar., do Rolowa

T E A T R.

Dziś teatr polski: **„Szlachectwo duszy“**, komedya w 3 aktach przez Chęcińskiego. — Trzeci występ gościnny pana J. Rychtera.

Jutro teatr niemiecki: **„Die Räuber“**, tragedya w 5 aktach p. Fryderyka Szillera. — Pierwsze przedstawienie w nowo zbudowanym *teatrze letnim*.

Kurs lwowski.

Dnia 2 czerwca		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	37	[illegible]	41
Dukat cesarski	„ „	5	39	5	44
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	31	9	43
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	77	1	8[illegible]
„ papierowy rosyjski	„ „	1	61	1	62
Talar pruski	„ „	1	71	1	7[illegible]
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	—	73	80
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	63	77	49
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	50	74	27
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	85	80	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	223	17	225	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 2. czerwca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	72	95
5% pożyczka narodowa	80	15
Losy z 1860 roku	96	45
Akcye banku wiedeńskiego	784	—
„ „ kredytowego	195	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	114	10
Srebro	113	50
Dukat pojedyńczy	5	$13^{1}/_{2}$

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31. maja.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.50	68.60
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.40	97.60
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80 —	80 20
od kwiet. do paźd. po 5%	80.—	80.20
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.60	72.70
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.70	72.80
dtto. po $4^{1}/_{2}$%	64.65	64.75
dtto. „ 4%	57.50	58.—
dtto. „ 3%	43.—	43 50
dtto. „ $2^{1}/_{2}$%	35.75	38.—
dtto. „ 1%	14.40	14.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.75	154.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150.—	150.50
Przez. do wyl. z r. 1854	91.75	92.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	96 50	96.70
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97.80	98.—
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68 50	69 50
„ $4^{1}/_{2}$%	64.—	64.[illegible]0
„ 4%	56.50	57.50
„ $3^{1}/_{2}$%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ $2^{1}/_{2}$%	55.—	58.—
„ $2^{1}/_{4}$%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ $1^{3}/_{4}$%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granica „ 5%	71.50	72.—
„ $4^{1}/_{2}$%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.75	89.25
Wyż. Aust. i Salcb.	85.50	86.—
Czech	94 50	95.50
Morawii	94.50	95.—
Szlaska	89.—	90.—
Styryi	88.75	89.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.50	89.—
Węgier	75.—	75.50
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	73 25	73.85
Kroacyi i Slawonii	77 25	78 25
Galicyi	73 50	73 90
Siedmiogrodu	72.60	72.90
Bukowina	72.50	72.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.75	72 —
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.—	95.50
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ $3^{1}/_{2}$%	— —	—.—
„ 3%	57.—	57.50
„ $2^{1}/_{2}$%	—.—	—.—
„ 2%	28.25	28.75
„ $1^{3}/_{4}$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ $2^{1}/_{2}$% „ 100 „	22.52	23.—
„ $2^{1}/_{4}$% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.50	19 —
„ $1^{3}/_{4}$% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	784.—	785.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	195.70	195.90
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	595.—	596.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1830.—	1832.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	183 25	183 75
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	131.57	132 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	123.—	123 25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	245 —	247.—
Kol. kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	224.75	225.25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Busztehradzka po 500 zł. m. k.	700.—	710.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	244.—	246 —
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	135.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	445.—	446.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	235.—	236.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	372.—	375.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	460.—	480.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	275.—	277.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	156.75	157.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.—	101.20
przeznaczone do los. po 5%	90.50	91.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.25	86.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	72.75	73.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	91.50	92.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	83.—	84.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115.75	116.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	115 50	116.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.75	94.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.75	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.75	82.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	9[illegible].—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.—	96.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.25	77.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	95 50	95.75

6. Losy.

(za sztukę)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	131.—	131 20
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	89.—	89.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.50	29.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.75	95.25
Salma „ 40 „ „	31.25	31.75
Palfiego „ 40 „ „	29.25	29.75
Clarego „ 40 „ „	28.—	28.50
St. Genois „ 40 „ „	29.25	29.75
Windischgrätza 20 zł. „	18.50	19.—
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	12 50	13 —

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	96.90	97.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96.75	96.85
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	96.90	97.—
Genua za 100 lir. piem.	45.10	45.10
Hamburg za 100 M. B.	85 80	85.90
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	114 15	114.45
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	45.—	45.10
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	45 30	45.40
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	$5.44^{1}/_{2}$	$5.45^{1}/_{2}$
dtto. pełnej wagi	5.44	$5.44^{1}/_{2}$
Korona	15.70	15.75
20frankówka	9.21	9.22
Rosyjski imperyał	9.40	9.43
Talar związkowy	$1.71^{1}/_{2}$	1.72
Srebro	113.75	114 25
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.